Śmierć niemieckim najeźdźcom!
Niech żyje Polska Niepodległa!

HONOR I OJCZYZNA

Organ Związku Patriotów Polskich

Nr.3. 15 czerwca 1944. Cena 50 gr.

Delegacja Krajowej Rady Narodowej w Związku Radzieckim

Dnia 23 maja Prezydium Związku Patriotów Polskich wydało następujący komunikat o przybyciu do Moskwy pełnomocników Krajowej Rady Narodowej: W tych dniach przybyli do Moskwy po przekroczeniu linii frontu z okupowanej przez Niemców Polski pełnomocnicy Krajowej Rady Narodowej. Krajowa Rada Narodowa została stworzona w Warszawie 1 stycznia 1944 roku przez demokratyczne partie i grupy walczące z niemieckimi najeźdźcami. W skład K.R.N. weszli przedstawiciele następujących partii i grup społecznych: opozycyjnego odłamu Stronnictwa Ludowego, Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, Polskiej Partii Robotniczej, Komitetu Inicjatywy Narodowej, Podziemnego Ruchu Zawodowego, Związku Walki Młodych, grupy bezpartyjnych i demokratów, grupy pracowników umysłowych, grupy spółdzielców, grupy literatów polskich, grupy przedstawicieli rzemieślników, a także przedstawiciele podziemnych organizacji bojowych: Gwardii Ludowej, Milicji Ludowej, Batalionów Chłopskich, przedstawiciele terenowych organizacji Armii Krajowej i inni.

Sytuacja narodu polskiego pod krwawem uciskiem niemieckich najeźdźców stworzyła konieczność ośrodka organizującego walkę z Niemcami i koordynującego wszystkie wysiłki narodu polskiego w dziele wyzwolenia ojczyzny. Wszelka nadzieja, jaką naród polski łączył z rządem emigracyjnym w Londynie, zawiodła. Rząd emigracyjny nietylko że nie prowadził walki z Niemcami i wzywał do bierności, ale przeciwstawiając się elementoom walczącym z najeźdźcom posunął się do niszczenia grup partyzanckich walczących z Niemcami i do podstępnych morderstw na działaczach tego ruchu. W ostatecznym wyniku rząd emigracyjny i jego delegatura w kraju szły na rękę zaborcy, osłabiając równocześnie pozycję polityczną Polski zagranicą przez psucie stosunków z Narodami Zjednoczonymi. Wydarzenia z końca z 1943 roku wzbudziły w narodzie polskim wielkie nadzieje na rychłe wyzwolenie kraju, w szczególności przez postępującą na zachód ofensywę Czerwonej Armii. Równocześnie wzmógł się w Polsce terror hitlerowski, zagrażający całkowitym wytępieniem narodu polskiego.

W takiej sytuacji stworzenie K.R.N. jako kierownika walki z niemieckim zaborcom odpowiadała palącym potrzebom chwili. Na pierwszym swym posiedzeniu powołała Krajowa Rada Narodowa doniosłą uchwałę zjednoczenia grup partyzanckich w Armię Ludową. W skład Armii Ludowej wchodzą: Gwardia Ludowa, Milicja Ludowa, znaczna część Batalionów Chłopskich i inne organizacje wojskowe.

Naród polski powitał gorąco powstanie K.R.N. i powołanie Armii Ludowej, widząc w tych faktach osiągnięcia w walce o niepodległą i demokratyczną Polskę. W czasie kilkumiesięcznej swej działalności K.R.N. i A.L. zdołały stworzyć w całym kraju sieć organizacyj gminnych, powiatowych, miejskich i wojewódzkich, i znacznie wzmogły walkę z najeźdźcam.

Pełnomocnicy Krajowej Rady Narodowej przybyli do Moskwy:1)dla zapoznania się z działalnością Związku Patriotów Polskich i Pierwszej Armii Polskiej w ZSRR,2)dla nawiązania kontaktu z rządami sojuszniczymi,w tej liczbie z rządem ZSRR.Ze zrozumiałych względów nazwiska członków K.R.N.jak i jej przedstawicieli pełnomocnych przybyłych do Moskwy nie mogą być narazie ogłoszone.

Radzieckie Biuro Informacyjne doniosło:dnia 22 maja Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych marszałek Stalin przyjął pełnomocnych przedstawicieli Krajowej Rady Narodowej,przybyłych z Polski,z panem Morawskim na czele.Pełnomocni przedstawiciele K.R.N.zaznajomili marszałka Stalin sytuacją w Polsce i działalnością K.R.N.i Armii Ludowej.Rozmowa trwała około 2 godzin i przebiegała w przyjaznej atmosferze.Obecni byli również Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych Mołotow i przewodnicząca ZPP Wanda Wasilewska.

Radio ZPP w komentarzu stwierdza m.i.,że tak K.R.N.jak i A.L.formowały się w najcięższych warunkach,zdane tylko na własne siły narodu, podczas gdy agenci Sosnkowskiego trwonili pieniądze skarbu polskiego na tworzenie bojówek do walki z partyzantami i jednali sobie ludzi w obiecywaniu posad i posadek w przyszłej Polsce.

"Izwiestia",scharakteryzowawszy działalność panów Sosnkowskich, Raczkiewiczów,Kukielów,Mackiewiczów,Matuszewskich i innych reakcjonistów w Londynie,jak też ich agentów w Polsce,jako wrogą dla narodu polskiego,stwierdzają,że proces konsolidacji narodu polskiego przebiega niezależnie od tych panów.Świadczy o tym powstanie K.R.N.,ośrodka walki z Niemcami,co ma duże znaczenie dla wyzwolenia Polski.Przybyli do Moskwy pełnomocnicy K.R.N.nawiążą również bojową współpracę Polskiej Armii Ludowej z Armią Czerwoną i walczącą u jej boku Armią Polską w ZSRR i jednostkami wojskowymi innych narodów.

Pełnomocni przedstawiciele K.R.N.bawili siedem dni w Armii Polskiej. Byli oni świadkami wręczenia trzeciej dywizji sztandaru bojowego.P.Morawski wręczył generałowi Berlingowi ufundowany przez K.R.N.order "Krzyża Grunwaldu".Dnia 7 czerwca p.Morawski udzielił wywiadu przedstawicielowi TASS.P.Morawski,który jest wiceprzewodniczącym K.R.N.stwierdził, że delegaci w czasie swego pobytu w Armii Polskiej odwiedzili dywizję piechoty ,artylerii,brygady artylerii ciężkiej,jednostki pontonowe i pociągów pancernych oraz dział zmotoryzowanych.Duch Armii Polskiej jest głęboko patriotyczny.Jest to armia narodowa.Żołnierze i oficerowie pragną zjednoczenia wszystkich Polaków w kraju i na emigracji.

- - - - - -

Rezolucja Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich

Dnia 13 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZPP.Było ono poświęcone wyłącznie sprawom organizacyjnym.Złożono sprawozdanie z dziesięciomiesięcznej działalności ZPP.Zastępca przewodniczącej ZPP W.Wasilewskiej Andrzej Witos podkreślił główne działy pracy ZPP:Armia, pomoc walczącemu krajowi,szkolnictwo,propaganda,opieka społeczna i inne.W dyskusji zabrali m.i.kapitan Halina Zawadzka,Bolesław Drobner, Michalak,Mieczysław Popiel,Janina Broniewska,J.Brüstigerowa,Stanisław Kłos,Stanisław Skrzeszewski,Stefan Jędrychowski.

Jak podkreślono w dyskusji,rząd ZSRR przyznał Polakom dodatkowe kontyngienty żywnościowe.Andrzej Witos wybrany został formalnym zastępcą przewodniczącej ZPP,J.Stachelski sekretarzem odpowiedzialnym.Do

zarządu wybrano 5 nowych członków: generała Aleksandra Zawadzkiego, za-
stępcę dowódcy Armii Polskiej dla spraw polityczno-wychowawczych Ja-
na Grubowskiego, Stanisława Raczkiewicza, Emila Sommersteina i Mieczy-
sława Bermana.

Zarząd Główny ZPP przyjął następującą rezolucję: Po wysłuchaniu spra
wozdania z 10-miesięcznej pracy Zarządu zebranie stwierdza: 1) 10-miesię
czny okres pracy wykazał, że ZPP stał się poważnym czynnikiem wśród
Polonii ZSRR jako ośrodek polityczny i organizacyjny w walce o demo-
kratyczną i niepodległą Polskę, 2) słuszność zajętego stanowiska o po-
stawieniu na pierwszym miejscu spraw utworzenia polskiej jednostki
wojskowej i jej rozwoju doprowadziła do wzrostu Polskich Sił Zbroj-
nych w ZSRR i przekształcenia ich w armię o wyraźnym demokratycznym i
głęboko narodowym charakterze. W związku ze zbliżeniem się Czerwonej
Armii do granic Polski możliwy jest ścisły kontakt z ruchem partyzan-
ckim w kraju i udzielaniu mu wszelkiej pomocy. Sprawa ta była dotych-
czas postawiona niedostatecznie. Uznając konieczność takiego kontaktu
postanawia się stworzyć w Zarządzie Głównym ZPP wydział Krajowy; 3)
ZPP przyczynił się do zaktywizowania życia organizacyjnego i kultural-
nego Polaków w ZSRR. Stworzona 51 placówek organizacyjnych ZPP, kilka-
dziesiąt tysięcy Polaków bierze udział w akcji opiekuńczej. Do 1 marca
1944 udzielono 28o.000 zasiłków w naturze, założono 38 internatów dla
18o2 inwalidów cywilnych, stworzono 50 domów dziecięcych z liczbą dzie-
ci 4180, organizuje się polski dom inwalidów wojennych. Zorganizowano
akcję samopomocową, pracownie rzemieślnicze i akcję uprawy ogródków
działkowych. ZPP prowadzi stałe walkę z istniejącą wśród Polaków ko-
rupcją i protekcjonizmem, pozostałościami z czasów rządów sanacyjnych
i działalności polskiej ambasady w ZSRR. Od października 1943 do 1
kwietnia 1944 założono 114 szkół polskich dla 12.000 dzieci, wydano
13 polskich podręczników szkolnych o nakładzie 31.000 egzemplarzy,
w opracowaniu jest 35 podręczników o nakładzie 139.000 egz., z tego 7
jest już w druku, wydaje się pismo dla dzieci dwutygodnik "Płomyczek".

W ramach pracy polityczno-propagandowej ZPP wydaje dwa pisma "Wol-
na Polska" i "Nowe Widnokręgi". Ponadto wydano 9 tomów literatury
pięknej, klasycznej i współczesnej w nakładzie 20.000 egz. Utrzymuje
się kontakt z prasą polską zagranicą. Organizowano audycje radiowe
dla kraju. Przeprowadzono szereg akcji politycznych wśród Polaków w
ZSRR (np. Święto Niepodległości 11.XI., Rocznicę powstania Kościuszki
i in.). ZPP stał się czynnikiem, wyrażającym opinię Polaków ZSRR i
kształtującym opinię Polonii zagranicą; Cieszy się on poparciem szero-
kich warstw patriotycznych i poparciem rządu ZSRR.

Stwierdzających szereg niedociągnięć i braków w pracy ZPP, zebra-
nie zaznaczyło m.in. jako jedyn z najważniejszych braków niedostatecz-
ną pracę w kierunku zaspokojenia materialnych potrzeb Polaków w
ZSRR.

Zgromadzeni uchwalili jako wytyczne pracy ZPP: 1) dalszy rozwój Pol-
skich Sił Zbrojnych uważać jako zadanie naczelne, 2) nawiązanie ścisłe-
go kontaktu z krajem i udzielenie pomocy ruchowi partyzanckiemu, 3)
wzmożenie akcji polityczno-propagandowej wśród Polaków w ZSRR, ści-
ślejszy kontakt z Polonią w krajach sprzymierzonych z ZSRR i innych,
5) organizacyjną aktywizację emigracji polskiej w ZSRR, 6) objęcie sie-
cią placówek ZPP wszystkich skupień Polaków w ZSRR, 7) wzmożenie pracy
wychowawczej wśród młodzieży, utworzenie kół młodzieży, 8) popieranie
tworzenia zrzeszeń zawodowych przy ZPP, przygotowanie zjazdu ZPP,

wzmożenie opieki społecznej,stworzenie nowych źródeł pomocy i samopomocy,11)stworzenie domu inwalidów wojennych,rozszerzenie istniejącego domu dla inwalidów cywilnych,12)stworzenie domu matki i dziecka,13)objęcie nauczaniem wszystkich dzieci w wieku szkolnym,kształcenie zawodowe i dodatkową pomoc szkolną,14)oświata pozaszkolna dla starszych,15)opracowanie planów przyszłej budowy i odbudowy kraju i wyszkolenie odpowiednich kadrów. Zgromadzenie wezwało wszystkich członków ZPP do wzmożenia walki o wolną i demokratyczną Polskę.

- - - -

Dojrzewa kryzys w łonie polskiego rządu emigracyjnego

Korespondencję pod tym tytułem podała agencja Reutera o posiedzeniu Rady Narodowej w Londynie w dniu 13.5.Było ono bardzo burzliwe,a jego punktem kulminacyjnym było żądanie ustąpienia ministra obrony narodowej Kukiela.Wniosek ten został wysunięty przez socjalistów.Grożą oni ustąpieniem z rząduw razie,gdyby ich żądania obok innych jeszcze żądań nie zostały spełnione.Warunkiem pozostania w rządzie ma być wybór na stanowisko ministra obrony narodowej osoby cywilnej.Decydującą pozycję,stwierdza korespondent Reutera ,zajmuje w tym wypadku stronnictwo ludowe.Jego decyzja może przechylić szalę.Korespondent Reutera nazywa możliwość ustąpienia Sosnkowskiego i Kukiela pomyślnym wydarzeniem w sprawie polskiej.

Bliższe szczegóły tego posiedzenia Rady Narodowej podaje gazeta londyńska Reynolds News".Pisze ona m.in.,że przemawiający na posiedzeniu socjalista Jan Szczyrek ostro zaatakował przywódców armii polskiej. Stwierdził on,że ułożyli oni listę polskich działaczy,na której figurują działacze postępowi i lewicowi.Chcą oni też dokonać zamachu na obecny rząd polski,przyczem Sosnkowski miałby być wodzem naczelnym i kandydatem na prezydenta.Od czasu śmierci generała Sikorskiego mówił Szczyrek w armii polskiej rozwielmożniły się żywioły reakcyjne,którym przewodzi generał Anders,poczynający sobie jak samodzielny hetman.W tym miejscu przewodniczący rady narodowej Grabski przerwał Szczyrkowi jego wywody i usunął z sali obrad dziennikarzy,zarządziwszy tajność posiedzenia.Na posiedzeniu tym przemawiał przedstawiciel żydowski Schwarzbart, który oświadczył,że generał Anders organizuje w armii polskiej na Bliskim Wschodzie kampanię antysemicką.Jedyn z socjalistów zarządał ustąpienia min.Kukiela z rządu.

- - - - - - - - - -

Sprawa generała Żeligowskiego

Korespondent dziennika "Reynolds News"Raymond donosi,że generał Łucjan Żeligowski wystosował list do przewodniczącego rady narodowej Grabskiego,w którym protestuje przeciw utrudnianiu mu przez rząd ogłoszenia wezwania do Polaków o konieczności współpracy z ZSRR i Czerwoną Armia oraz jedności wszystkich Słowian w walce z Niemcami.

Dnia 31 marca generał Łucjan Żeligowski wystosował do członków rady narodowej wezwanie.Kopię tego wezwania przesłał posłowi Stanów Zjednoczonych w Londynie,rządowi Wielkiej Brytanii i Czechosłowacji oraz posłowi ZSRR przy alianckich rządach emigracyjnych.W wezwaniu swym generał Żeligowski stwierdza m.in.,że w chwili obecnej konieczne jest,by wszyscy Polacy uświadomili sobie jasno,że Niemcy są ich jedynym wrogiem zmierzającym od wieków do wyniszczenia i ujarzmienia narodów słowiańskich.Dlategoteż narody słowiańskie muszą się zjednoczyć w walce ze wspólnym wrogiem.Polska musi się połączyć węzłami trwałej przyjaźni z Czechosłowacją i Rosją,której bohaterska Czerwona Armia zadaje klęski Niemcom.Taka przyjaźń narodów słowiańskich doprowadzi

do zniszczenia raz na zawsze niemieckiego Drang na Osten, a po wojnie do wzrostu mocarstwowej potęgi państwa polskiego, które odzyska swe ziemie zachodnie.

List generała Żeligowskiego do przewodniczącego R.N. w Londynie St. Grabskiego ma treść następującą: "Panie przewodniczący! Dnia 31 marca 1944 wręczyłem panu projekt wezwania do moich wyborców w Polsce z prośbą o pozwolenie odczytania tego wezwania przez radio. Dnia 2 kwietnia na prośbę prezydenta Raczkiewicza omawiałem z nim sprawę treści mego wezwania. Minął już przeszło miesiąc od tej chwili, ale jak dotychczas nie mam odpowiedzi na moją prośbę. Wobec tego uważając, że sprawy przezemnie poruszone są nader ważne, przesłałem tekst mego wezwania rządom względnie ambasadom narodów słowiańskich oraz rządom angielskiemu i amerykańskiemu.

W oświadczeniu niniejszym pozwolę sobie przypomnieć względy, które mnie skłoniły do wystosowania mego wezwania. Krótkowzroczna, bezideowa bez zasadniczej linii polityka rządu polskiego zapędziła nas w sytuację niemal bez wyjścia. Rząd polski w ocenie sytuacji Polski mówi stale o rzeczach nierealnych lub wytartych jak stary szeląg i tak, naprzód głosił hasło federacji narodów słowiańskich Europy Środkowej, potem oparcie Polski o sojusz z Anglią i Ameryką, wreszcie konieczność kierowania się z zasadami Karty Antlantyckiej, ale pozostanie w samotności. W rezultacie polityka taka doprowadziła do tego, że część społeczeństwa polskiego nieznaczna wprawdzie, zaczęła mówić o ugodzie z Niemcami, co jest największą zbrodnią nietylko wobec Polski, ale i wobec naszych sprzymierzeńców.

Dzieje się to w chwili, kiedy przeżywamy historyczny okres sojuszu narodów słowiańskich wśród których Polacy odgrywają poważną rolę. Ta historyczna ewolucja może się nam podobać lub nie, nie zmieni to jednak faktu, że zabiera ona wieczną aktualną histotyczną konieczność. Prawem i obowiązkiem naszego rządu było poprzeć ten sojusz, rząd jednak nie tylko że go nie popiera, ale i odżegnywa się odeń słowami i czynem, szkodząc tym sprawie polskiej i pozbawiając ją zaufania innych narodów jakoteż korzyści płynących ze wspaniałej tradycji wielu wieków. W ten sposób utorowana została droga propagandzie niemieckiej, zmierzającej do wywołania starcia zbrojnego Polski z Rosją Sowiecką. Byłoby to niewątpliwie zgubą Polski, tego też pragną Niemcy.

W tej sytuacji uważam, że to czego nie zrobił rząd, mogą zrobić działacze z ludu. W obliczu grożącego niemieckiego niebezpieczeństwa Polacy powinni wziąć udział w wielkiej przebudowie świata, jeśli nie chcą myśleć tylko o sobie i swej korzyści, ale i o innych narodach. Tylko jedno hasło może uratować dziś Polskę, pozwoli uniknąć rozkładu naszego społeczeństwa i nieufności naszych sprzymierzeńców - idea sojuszu Słowian. Uważając za swój obowiązek walkę o realizację tej idei, piszę to oświadczenie i proszę o dołączenie jego do odezwy i odczytanie członkom rady narodowej."

Oświadczenie Andrzeja Witosa

Zastępca przewodniczącego ZPP Andrzej Witos został przyjęty przez marszałka Stalina. Rozmowa trwała przeszło 4 godziny. O przyjęciu tym Andrzej Witos mówił w radio. Podkreślił on m.in. oświadczenia strony radzieckiej: "Chcemy żeby Polska miała silną armię i sprzętu nie pożałujemy". Łączy nas, mówił Witos, ze ZSRR nietylko braterstwo krwi, ale i rozsądek polityczny. Jak dowodzi oświadczenie Mołotowa o Rumunii, Związek Radziecki podkreślił raz jeszcze, że daleki jest od ingerencji w wewnętrzne stosunki innych państw. Polska będzie nie komunistyczna czy sowiecka, ale demokratyczna i parlamentarna.

Z przemówienia Bolesława Drobnera

Już nie miesiące ale tygodnie dzielą nas od chwili, kiedy Armia Polska wkroczy do kraju. Może już wkrótce, kochani towarzysze, spotkamy się znów w Krakowie i wspólnie uczcimy miejsca, gdzie stały pomniki Adama Mickiewicza i Tadeusza Kościuszki. Niedaleka już ta chwila, gdy polskie czołgi staną na placu Teatralnym w Warszawie, gdy przejdą ulicami Poznania, Katowic i innych miast polskich. Ja sam, jako jeden z najstarszych działaczy socjalistycznych, wiem wprawdzie, jaki ogarnia was dziś smutek na myśl o stracie tylu bliskich nam towarzyszy, mimo to wzywam was, byście podnieśli czoła i byli gotowi do wielkiego dzieła, któremu na imię zmartwychwstanie Polski. Stwórzcie zgodny front walki o wolność i niepodległość, podobnie jak myśmy to uczynili tu, na emigracji. Dzielą nas wprawdzie różnice polityczne, w naszym obozie znajdują się ludowcy i socjaliści, narodowcy i komuniści, księża katoliccy i wolnomyśliciele, ale wszystkich nas łączy jeden biało-czerwony sztandar. Przez Smoleńsk i Mińsk przejdziemy do Warszawy, przez Kijów do Krakowa, aż staniemy na Westerplatte i szeroko oprzemy się na Bałtyku poprzez Gdańsk i Królewiec.

Armię naszą zbudowaliśmy dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego. Krzepnie ona i rośnie, krocząc najkrótszą drogą do Polski. Zbrodnię wobec narodu popełnił Anders, rozsypując swych ludzi po Afryce, Azji i Ameryce. Jego mocodawca - rząd londyński - nie reprezentuje interesów szerokich mas ludowych polskich, ale tradycję walki przeciw Związkowi Radzieckiemu. Nie prawdą jest, by Związek Radziecki chciał zmienić ustrój Polski, pragnie on tylko niepodległej i demokratycznej Polski, którą sami zbudujemy. Dlategoteż dziś, w tej przełomowej chwili wytężcie wszystkie siły do patriotycznej walki partyzanckiej. Niszczcie niemieckie koleje i pociągi, niemieckie drogi komunikacyjne! Uniemożliwiajcie ucieczkę Niemcom! Może już niedługo znów podamy sobie dłoń i staniemy do wspólnej pracy, do odbudowy ojczyzny.

- - - - - - -

Artykuł Times'a o sprawie polskiej

W angielskim dzienniku Timxes ukazał się artykuł pióra moskiewskiego korespondenta Times'a i Reutera Parkera o stosunkach polsko-radzieckich. Podajemy treść tego artykułu.

Minął już rok od chwili zerwania stosunków dyplomatycznych między rządem polskim a ZSRR. W okresie tym w życiu Polaków w ZSRR zaszły decydujące zmiany, które i w przyszłości wpłyną na dalszy rozwój stosunków polsko-radzieckich. Po wyjeździe ambasady polskiej z ZSRR i wycofaniu armii Andersa zapanowało wśród Polaków w ZSRR przygnębienie, stosunek bowiem do rządu radzieckiego był zupełnie niejasny. Wtedy to mimo, zdawałoby się nieprzezwyciężonych trudności, grupa emigracji polskiej na czele z W. Wasilewską, B. Droxbnerem, A. Witosem, pozostałym w ZSRR pułkownikiem armii Andersa Z. Berlingiem i narodowcem inż. Grubeckim podjęła się naprawy stosunków radziecko-polskich. Ich inicjatywa tchnęła nowe nadzieje w serca Polaków w ZSRR. Stworzony za aprobatą rządu radzieckiego Związek Patriotów Polskich zjednoczył wkrótce ludzi o najróżniejszych poglądach politycznych. Jest to organizacja najbardziej godna podziwu. Wszyscy, nawet wrogo usposobieni, jeśli się bliżej przypatrzą, będą ją chwalić. Nawiązała ona śmiało do tradycji niepodległościowej walki Polaków i szybko przezwyciężyła sceptycyzm co do jej powodzenia.

Nie wielu Polaków wierzyło z początku, że ta mała grupa, bez odpowiedniego aparatu i środków potrafi objąć organizacyjnie rozproszonych po całym Związku Radzieckim Polaków, że potrafi prowadzić i zakładać

 "HONOR I OJCZYZNA"

szkoły,domy dziecięce,wysawać podręczniki i gazety,oraz skupić wszystkich Polaków w walce o niepodległą Polskę.Po roku jednak można śmiało stwierdzić,że ZPP wyrobił sobie dzięki swej działalności stanowisko i poważanie wśród emigracji polskiej i że jej 80 % stoi na stanowisku ideologicznym ZPP.Przyczyniło się do tego poważnie stworzenie dzięki staraniom ZPP Armii Polskiej.Oświadczenie Stalina o niepodległości Polski,które zostało wzmocnione oświadczeniami Churchilla i Roosevelta.

ZPP nie ma zamiaru ogłosić się rządem polskim.Stoi on na stanowisku że naród sam wybierze sobie rząd,a zadaniem ZPP jest praca nad rozwojem Armii Polskiej i szkolnictwa,dążenie do skupienia wokół swego programu najszerszych rzesz Polaków.

Armię Polską w ZSRR charakteryzuje wierność niepodległościowym tradycjom walki, przyczym jest ona nawskroś demokratyczna,nie ma w niej nienawiści między oficerami i żołnierzami,ale nienawiść do rządzących w Polsce przed wojną polityków reakcyjnych.Jedną z chlubnych kart działalności ZPP jest także niesienie pomocy materialnej znajdującym się w potrzebie rodakom.Akcja ta sprawiła,że prysły resztki rezerwy,z jaką odnosili się jeszcze niektórzy Polacy do ZPP i zyskała mu nowych gorących zwolenników.

Autorytet ZPP wzrasta stale.Wszyscy jego członkowie pragną stworzenia Polski niepodległej i demokratycznej.

- - - -

Obchód Trzeciego Maja w ZSRR

Z okazji święta Trzeciego Maja w całym Związku Radzieckim wszędzie gdzie mieszkają Polacy,odbyły się uroczyste obchody.W Moskwie odbyła się akademia w sali Domu Uczonych.Udział wzięli Polacy zamieszkali w Moskwie jakoteż oficerowie Armii Polskiej.Referat wygłosił Andrzej Witos.W imieniu Armii Polskiej przemawiał Marjan Naszkowski.Po przemówieniu odbył się koncert muzyki polskiej i narodów słowiańskich w wykonaniu artystki polskiej Janiny Kulczyckiej i artysty rosyjskiego Jansona.

Poseł Witos stwierdził,że piąty już rok obchodzi Polska swe święto narodowe w warunkach niewoli hitlerowskiej.Mimo to pamięć o tym dniu żyje w sercu każdego Polaka.Konstytucja Trzeciego Maja była bowiem próbą dźwignięcia przez najszlachetniejszych ludzi Polski z upadku,w którym pogrążyły ją rządy szlacheckiej samowoli.Niestety,zbawcze reformy Konstytucji Trzeciego Maja nie weszły w życie,znaleźli się bowiem w Polsce ludzie,którzy interes własny cenili wyżej od dobra publicznego Z pomocą zaborców unicestwiła Targowica dzieło Konstytucji 3-go Maja. Pamięć o niej przetrwała jednak przez 150 lat niewoli.Do niej nawiązywała Konstytucja Polska z 1918 roku.Ale i teraz znaleźli się targowiczanie - sanacja - którzy konstytucję tę obalili,narzucając na jej miejsce konstytucję z roku 1935.Dziś ci sami panowie Sosnkowscy i Raczkiewicze wraz ze swą reakcyjną kliką usiłują rozbić jedność narodu polskiego,zahamować jego walkę,byle tylko utrzymać się przy władzy.Naród polski jednak święci dzień Konstytucji 3-go Maja jako święto jedności narodowej we walce z niemieckim zaborcą,odwiecznym swym wrogiem. Okrzykiem na cześć Polski zakończył Andrzej Witos swe przemówienie.

- - - -

Swięto 1-go i 3-go Maja

Przemówienie na ten temat wygłosił w radio ZPP Stefan Jędrychowski.
Obydwa święta mają wśród Polaków bogate historyczne tradycje. 1-Maja symbolizuje walkę polskich mas robotniczych z caratem wspólnie z robotnikami rosyjskimi, walkę, której ośrodkami były Warszawa, Łódź i Białystok. Przypomina nam on bohaterski rok 1905, wspaniałe bojowe tradycje "Proletariatu" i krakowskiego wodza robotników Daszyńskiego. Przywodzi on na pamięć obchody w niepodległej Polsce, symbol walki ruchu robotniczego o lepszą przyszłość, wreszcie bohaterskim wrzesień 1939 roku, z jego robotniczymi batalionami, wspaniałą obronę Warszawy, jej przywódcę socjalistę Mieczysława Niedziałkowskiego i komunistę Marjana Buczka, który prosto z więzienia stanął do walki w obronie Warszawy.
Inny krąg historyczny obrazuje nam święto 3-go Maja. Proklamowanie konstytucji w roku 1791 z okrzykami "Vivat król", "Vivat naród", "Wiwat wszystkie stany", oznaczało powszechne zbratanie się i jedność narodową. A potem przez 100 lat zgórą trwały nielegalne obchody konstytucji 3-go Maja, poprzez powstanie Kościuszkowskie, poprzez walkę o zachowanie polskości, o polską szkołę w Poznańskim, Slązku, na Pomorzu, Warmii i Mazurach poprzez Macierz Szkolną i Dar Narodowy w niepodległej Polsce.
Odrębne to tradycje, ale nie sprzeczne. Jakaż bowiem może być sprzeczność między wolnością świata pracy, symbolizowaną przez 1 Maja, i świętem 3-go Maja, świętem walki o wyzwolenie narodowe.
W Polsce przedwrześniowej sprzeczność taką wytworzono. 3 Maj stał się monopolem pewnych grup, przemieniono go w pustą galówkę, miał on być przeciwstawieniem 1-go Maja. Dziś jednak jasna jest sprawa, że nie ma wolności narodu bez wolności robotników i lepszego jutra robotników bez wyzwolenia ojczyzny. W walce o niepodległość klasa robotnicza jest najbardziej bojową i bezkompromisową w walce częścią narodu.
Obchodzimy w ZSRR 3-go Maja jako święto jedności narodowej, a 1-go Maja jako uczczenie zasług robotniczych w walce o niepodległość i na znak przyjaźni polsko-radzieckiej.
Niech oba te święta obchodzone również w kraju przyczynią się do zespolenia wszystkich sił narodu w walce z zaborcom. Niech staną się one symbolem zjednoczenia z emigracją polską w Stanach Zjednoczonych, podkreślonego ostatnio dobitnie przez przyjazń do Moskwy księdza Orlemańskiego i profesora Langego. Niech żyje jedność narodów walczącego o wolność!

- - - -

Churchill o sprawie Polski

W ostatnim swoim przemówieniu w Izbie Gmin Churchill powiedział o stosunkach polsko-radzieckich:
Od dłuższego czasu staramy się doprowadzić do wznowienia stosunków dyplomatycznych między ZSRR i rządem polskim, który uznajemy i zawsze uznawaliśmy. Zdawaliśmy sobie zawsze sprawę, jeszcze za życia generała Sikorskiego, jak to jest trudne. Ktoś by mógł powiedzieć, że mądrzej byłoby nie próbować, my jednak chcieliśmy doprowadzić do porozumienia między naszymi sojusznikami. Z powodu napaści na Polskę rozpoczęliśmy wojnę. Z ZSRR łączy nas dwudziestoletni układ. U boku Anglii walczy dzielnie wojsko polskie. Ostatnio szczególnie wyróżniła się też Armia Polska walcząca przy boku Czerwonej Armii pod kierownictwem rosyjskim. Niedawno rozmawiałem z ludźmi przybyłymi z Polski. Oświadczyli oni, że zależy im, by nie było konfliktu między organizacjami polskimi a Czerwo

ną Armią. Rząd polski wydał rozkaz swej organizacji w Polsce poparcia Czerwonej Armii, który wszystkie zorganizowane jednostki wypełniają. W ogóle stosunki polsko-rosyjskie nie są tak złe, jak by się mogło na pozór wydawać. Pragniemy usilnie, by doszło do porozumienia bądź bezpośrednio bądź też za pośrednictwem Anglii czy Stanów Zjednoczonych w ramach złożonych oświadczeń. Naszym celem jest jednolita akcja wszystkich Polaków z wszystkimi Rosjanami przeciw wszystkim Niemcom. Jestem pełen podziwu dla bohaterskiej walki Polaków na morzu i w powietrzu, walki, której przykładem są ostatnio Włochy. Walczą też Polacy ~~ugięcie~~ nieugięcie, walczą też w kraju z niemiecką okupacją. Wszystkie jednak nasze usiłowania wznowienia stosunków polsko-rosyjskich nie dały wyniku. Żałujemy tego głęboko. Warunkiem wstępnym jakiegokolwiek porozumienia jest sprawa polskiej granicy wschodniej. Polska za jakiekolwiek ustępstwa terytorjalne powinna otrzymać kosztem Niemiec ziemie na zachodzie i północy z szerokim dostępem do morza. Polska powinna być w granicach takich, w których naród polski będzie mógł bezpiecznie żyć i rozwijać się.

- - - - -

K R O N I K A

W rocznicę rozpoczęcia zbrojnej walki Żydów w getcie warszawskim b. poseł i członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, zast. przew. ZPP Andrzej Witoś oddał hołd pamięci bohaterów getta i 3 milionom Żydów wymordowanych przez hitlerowców w Polsce. Żydzi są tym narodem, na którym Hitler próbował metody tępienia innych narodów, a przede wszystkiem Polaków. Pomoc ludności polskiej walczącym w getcie przez dostarczanie broni i udzielanie schronienia zbiegłym, że Niemcom nie udało się rozpalić nienawiści narodowościowej między Polakami i Żydami. W przyszłej demokratycznej Polsce nie będzie miejsca na prześladowania narodowościowe. B. poseł Emil Sommerstein wezwał w imieniu żydowskiej ludności w Polsce Żydów amerykańskich by zmobilizowali wszystkie siły i środki do walki z hitlerowcami. Laura Hercowa, która we wrześniu 1943 roku zbiegła z lwowskiego getta i przedarła się przez front, nakreśliła gehennę Żydów lwowskich.

W dniu 9 maja minęła 1 rocznica powstania dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Przed rokiem była tylko jedna dywizja. Później powstał Korpus Polski, dziś już jest Armia Polska w ZSRR, która składa się z dywizji piechoty, korpusu broni pancernej, kawalerii, brygady artylerii ciężkiej, pułku lotniczego "Warszawa", brygady pancernej "Imienia bohaterów Westerplatte" itd. Armia Polska jest polska nietylko dlatego, że nosi polskie mundury czy godła, ale, że jest to armia przepojona duchem polskim, nienawiścią do wrogów, że jest to armia nawskróś demokratyczna i walcząca o Polskę wolną i demokratyczną.

W Armii Polskiej jest m.in. grupa bojowników o wolność Hiszpanii którzy zostali zwolnieni z obozów w Afryce północnej przez wojska alianckie. Są to przeważnie członkowie 13. brygady. Ich dowódca w Hiszpanii był przebywający obecnie w ZSRR generał Karol Świerczewski.

W trzeciej dywizji walczą partyzanci z Gór Świętokrzyskich, z słynnego oddziału Andrzeja Jasińskiego, t.zw. oddział "Jędrusiczaków", partyzanci z obwodu kijowskiego i największa grupa partyzantów z Wołynia z oddziałów Tadeusza Kościuszki, Jana Kilińskiego, Wandy Wasilewskiej, "Śmierć faszyzmowi" i innych. Prezydium ZPP odznaczyło wielu partyzantów orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i innymi orderami.

Prezydium ZPP nadało stopnie oficerskie i odznaczenia wojskowe 28 partyzantom polskim z Wołynia. Niedawno odbyło się wręczenie grupie

partyzantów z Wołynia Krzyże Walecznych. Uroczystość odbyła się w wielkiej sali ZPP w Moskwie. Przemawiał Andrzej Witos, dekorował Berling. W imieniu odznaczonych przemawiał podporucznik L.W.

Gazeta dywizji im. Kościuszki "Żołnierz Wolności" cytuje wyjątki z przemówienia prof. Bohomolca na VI. Sesji Rady Najwyższej USRR. Mówił on o dwu sąsiadach Ukrainy, Polsce i Czechosłowacji. Te 3 republiki mają wspólnego wroga: hitlerowskie Niemcy. Dlategoteż konieczne jest współdziałanie. Przyniesie ono im też wielkie korzyści gospodarcze. Przemysł polski potrzebuje surowców, może je uzyskać z Ukrainy (np. rudę żelazną), z drugiej strony Ukraina była zawsze rynkiem zbytu dla przemysłu polskiego (przed rokiem 1914), przede wszystkim włókienniczego. Bliskie zwycięstwo W. Brytanii, USA i ZSRR wyzwoli Polskę. Przyszła Polska demokratyczna powinna stworzyć warunki współpracy ze swymi sąsiadami, która będzie regulowana specjalnymi umowami zmierzającymi do wzmocnienia tej współpracy.

Z okazji rocznicy powstania dyw. im. Tadeusza Kościuszki wysłała Rada Wojenna Armii Polskiej w ZSRR telegram do marsz. Stalina z wyrazami podzięki za pomoc, jakiej udzielił on Armii Polskiej. Za Radę Wojenną telegram podpisali generałowie Berling, Swierczewski i Zawadzki.

W ZSRR w okresie wakacyjnym odbędą się kursy dla polskich nauczycieli, dyrektorów i inspektorów szkolnych. W Moskwie odbędzie się kurs dla 158 osób.

Wiele mówi się dziś w Anglii i Ameryce o rozbrojeniu gospodarczym Niemiec po wojnie. By rozbrojenie gospodarcze było skuteczne, konieczną jest rzeczą odebranie Niemcom Śląska, który wedle własnych słów Niemców jest kuźnią wojenną Niemiec. Obok własnego górnictwa i przemysłu na Śląsk przeniesiono szereg fabryk z zachodnich Niemiec, jak np. fabryki benzyny syntetycznej. Śląsk dostarcza Niemcom 24% potrzebnego im węgla i rudy żelaznej. Śląsk jest najbogatszym w Europie źródłem rudy cynkowej.

Generał dywizji Karol Swierczewski jest zastępcą dowódcy Armii Polskiej i członkiem Rady Wojennej. Pochodzi on z Warszawy. W roku 1936 podążył on do Hiszpanii w szeregi hiszpańskiej armii republikańskiej, rozumiejąc, że tam toczy się pierwszy bój między hitleryzmem a demokracją. W przebiegu walk okazał się jednym z najbardziej utalentowanych organizatorów i dowódców. Nie wielu wiedziało, że pod pseudonimem słynnego generała Waltera ukrywa się syn Warszawy Karol Swierczewski. Władze Republiki Hiszpańskiej powierzyły mu naprzód dowództwo 14 brygady francuskiej "Marsylianka", potem 35 dywizji międzynarodowej, 11 i 12 dywizji włoskiej im. Garibaldiego, 13 polskiej im. Jarosława Dąbrowskiego, 15-tej anglo-amerykańskiej. W Hiszpanii walczył do końca, t.j. do roku 1938. Odznaczony jest najwyższymi orderami hiszpańskimi. Obecnie w Armii Polskiej w ZSRR kieruje wyszkoleniem i organizacją przybyłych z oswobodzonych ziem żołnierzy polskich.

Gazeta drugiej dywizji Armii Polskiej "Zwyciężymy" zamieściła przemówienie prof. Langego do żołnierzy polskich i opis pierwszego nabożeństwa w kościele katolickim na ziemiach Zachodniej Ukrainy, wyzwolonych spod okupacji niemieckiej odprawionego przez kapelana dywizji.

- - - - -

Nie niszcz Pisma, po przeczytaniu oddaj drugiemu! Pamiętaj o Funduszu Prasowym i Bojowym!